

Przegląd
Warszawa
19/25-04-21
T. / Nr 17

Jak zdrapać pisowski teflon

Przeczytałem gdzieś, że PiS jest teflonowe, bo jest chronione murem komunikacyjnym. Pierwsza moja myśl po przeczytaniu artykułu była taka, że to my, czytelnicy prodemokratycznych i proeuropejskich mediów powinniśmy przerzucać informacje przez ten mur komunikacyjny i jednocześnie zdrapywać propagandowy pisowsko-kościelny teflon. Powinniśmy robić to, co robiły Wolna Europa, paryska „Kultura” czy drukarze i kolporterzy prasy podziemnej.

Mając głównie na myśli czytelników prasy papierowej, proponuję, aby po przeczytaniu dziennika, tygodnika czy kwartalnika nie wyrzucać ich na makulaturę, tylko zostawiać w miejscu publicznym, np. na klatce schodowej, na lokatorskiej skrzynce na listy, na ławce w parku, w tramwaju, w pociągu, na przystanku PKS itp. Podobnie róbmy z przeczytanymi książkami. Może prodemokratyczne media papierowe skrzykną się i zachęcą swoich czytelników do akcji „Przeczytałeś? Podaj dalej!”.

Czytelnik